

Sygn. akt I ACa 343/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Elżbieta Karpeta
Sędziowie :	SA Barbara Owczarek SO del. Tomasz Ślęzak (spr.)
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 20 czerwca 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Skarbu Państwa - Państwowego Gospodarstwa (...) (...)

przeciwko Zakładowi (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 21 stycznia 2013 r., sygn. akt I C 387/12

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa 2954 (dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt cztery) złote tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

I ACa 343/13

## UZASADNIENIE

Skarb Państwa - Państwowe Gospodarstwo (...)(...) wniósł o zasądzenie od Zakładu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. kwoty 116.820 zł., z ustawowymi odsetkami od 8 kwietnia 2012 r. oraz o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód podał, że zawarł z pozwaną spółką umowę o sprzedaż drewna, z umowy tej pozwana się nie wywiązała, nie odebrała od sprzedawcy określonej w umowie ilości drewna, co, zgodnie z umową, stało się podstawą do naliczenia kary umownej w dochodzonej wysokości.

Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej wydał, w dniu 5 września 2012 r., nakaz zapłaty w postępowaniu, od którego pozwana wniosła sprzeciw, domagając się oddalenia powództwa. Pozwana przyznała, że zawarła ze stroną powodową umowę kupna sprzedaży, określonej w pozwie ilości drewna, ale umowy nie wykonała z przyczyn tkwiących po stronie sprzedającego, bowiem ten nie przygotował drewna do odbioru, kara umowna jest niewłaściwie wyliczona, nadto istnieją przesłanki do miarkowania jej wysokości. Podniosła też, że nie ustanowiła zabezpieczenia wymaganego umową co oznaczało, że drewno może być kupowane na zasadzie przedpłat, a skoro pozwana ich nie robiła, to sprzedaż zgodnie z umową powinna być wstrzymana.

Wyrokiem z dnia 21 stycznia 2013 r., Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo w całości, to jest zasądził od pozwanej na rzecz powoda 116 819,41 zł. z ustawowymi odsetkami od 8 kwietnia 2012 r. oraz koszty procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że strony: Skarb Państwa - Państwowe Gospodarstwo (...) (...) jako sprzedający oraz Zakład (...) Spółka z o.o. w Ż. jako kupujący, zawarły dnia 26 listopada 2010 r. umowę sprzedaży drewna nr (...). Umowa była efektem internetowej licytacji drewna nr (...). W umowie tej strony uzgodniły że w okresie od 1 stycznia 2011 r. do 30 czerwca 2011 r. ( w aneksie z dnia 29 czerwca 2011 r. przedłużono ten termin do 31 lipca 2011 r.), sprzedający sprzeda, a kupujący kupi określoną w załączniku do tej umowy – harmonogramie, ilość i rodzaj drewna. Łącznie (...) miał nabyć 11000 m<sup>(3)</sup> drewna, składającego się z 11 klas jakościowo wymiarowych wymienionych w harmonogramie. W każdym miesiącu, poczynając od stycznia do czerwca, a później do lipca 2011 r., kupujący miał zakupić określoną w harmonogramie na każdy miesiąc ilość drewna. Cena drewna została ustalona w oparciu o tzw. kalkulator cennika z którego wynika że cena zakupionego przez pozwanego drewna wynosiła 3.915.976,00 zł. W umowie tej w § (...) strony ustaliły, że odbiór i przygotowanie drewna następować będzie z godnie z harmonogramem, a jeżeli stopień realizacji sprzedaży wyniesie poniżej 95% sprzedaży – sprzedający lub kupujący zapłaci karę umowną w wysokości 5% wartości nieodebranego lub nieprzygotowanego do sprzedaży drewna. W § (...) umowy strony określiły możliwe formy zabezpieczenia należności sprzedającego, w tym, między innymi, gwarancję bankową ustalając, że brak zabezpieczenia w którejkolwiek postaci, powoduje uruchomienie sprzedaży na zasadzie przedpłat, a w przypadku braku przedpłat, sprzedaż się nie rozpoczyna, a rozpoczęta zostaje wstrzymana. Zasady kupna - sprzedaży drewna określone zostały dodatkowo w załącznikach do umowy tj. zarządzeniu Dyrektora Generalnego (...) z dnia 7 października 2010 r. oraz regulaminie systemowej aukcji internetowej w aplikacji (...), w którym to regulaminie w § (...) ustalone są zasady liczenia ceny wylicytowanego drewna w oparciu o przeliczniki obowiązujące na terenie całego kraju. Dnia 13 czerwca 2011 r. Bank (...) wystawił na rzecz Skarbu Państwa Państwowego Gospodarstwa (...) (...), na zlecenie Zakładu (...), gwarancję terminowej zapłaty wynikającej z zawartej pomiędzy stronami umowy kupna sprzedaży drewna, do łącznej kwoty 500 000 zł. Z wylicytowanej przez kupującego ilości 11.000 m<sup>(3)</sup> drewna pozwany zakupił w pierwszym kwartale roku 2011, tj. do 31 marca 2011 r., 191,87 m<sup>(3)</sup> drewna, w sytuacji gdy z harmonogramu zakupu wynika, że w tym okresie miał zakupić 5600 m<sup>(3)</sup>. W związku z tym powód wystąpił do pozwanego najpierw z upomnieniem, a potem notą księgową dotyczącą wysokości naliczonej kary umownej za ten okres, która wynosi 91.280,15 zł. Przed upływem terminu realizacji zakupu tj. przed końcem lipca 2011 r., po interwencji powoda, pozwany wystąpił do niego o przedłużenie terminu zakupu drewna do końca 2011 r., powołując się na okoliczności od niego niezależne uniemożliwiające mu wykonanie zamówienia, a mianowicie na złe warunki pogodowe w lipcu 2011 r. Powód nie wyraził zgody. Do końca lipca 2011 pozwany kupił dalsze 3.695,21 m<sup>(3)</sup> drewna z 5.400 m<sup>(3)</sup> przypadających, zgodnie z umową, do wykupu w II kwartale 2011 r. Powód wystąpił z kolejną notą księgową do pozwanego, określającą wysokość kary umownej za ten właśnie okres, która wynosi 25.539,26 zł. Pozwany nie doznał ze strony sprzedającego żadnych przeszkód w realizacji umowy, drewno wylicytowane przez niego było przygotowane do odbioru. Państwowe Gospodarstwo (...) (...) trudniące się od lat sprzedażą drewna, ma zawsze przygotowaną odpowiednią ilość drewna dla swych kontrahentów, nie zdarzyło się aby drewna zabrakło. Zdarza się, że wylicytowana ilość drewna nie jest odbierana przez kupującego, co dezorganizuje pracę (...) i realizację planów. Pozwanemu zdarzyło się już w przeszłości nie zastosować się do terminów umowy, co już raz znalazło swój finał w sądzie i została zasądzona od pozwanego na rzecz powoda kara umowna.

W oparciu o te ustalenia Sąd Okręgowy uznał, cytując art. 484 § 1 k.c., że wbrew twierdzeniom pozwanej, powód miał przygotowane drewno do odbioru, pozwana nie wykupiła całej partii zamówionego drewna z przyczyn leżących po jej stronie, jako profesjonalista strona pozwana powinna liczyć się z ryzykiem w prowadzeniu działalności gospodarczej, dlatego kara umowna, która została naliczona w sposób prawidłowy, jest powodowi należna. Nie znalazł też Sąd pierwszej instancji podstaw do miarkowania tej kary, z powodu braku przesłanek zawartych w art. 484 § 2 k.c. Kara umowna zastrzeżona została w umowie stron na niskim poziomie, umowa natomiast nie została zrealizowana przez pozwaną w znacznym stopniu. Powód pozostał z dużą ilością nieodebranego drewna, które musiał sprzedać innemu kontrahentowi, co wymagało dodatkowych zabiegów, starań i z reguły dezorganizuje pracę (...). Brak szkody po stronie powoda nie jest przesłanką obniżenia kary umownej, która od szkody nie jest uzależniona, a wysokość tej kary – 116 820 zł. w porównaniu do ceny za drewno, którą pozwana powinna zapłacić, czyli 3 915 097 zł., zdaniem Sądu Okręgowego pozwala na stwierdzenie, że kara umowna nie jest wygórowana.

Jako podstawa rozstrzygnięcia o kosztach wskazany został art. 98 k.p.c.

W apelacji od tego wyroku pozwana, zaskarżając wyrok w całości, zarzuciła:

1) rażące naruszenie prawa materialnego, a w szczególności - art. 483 § 1 k.c., przez przyjęcie, że dla obowiązku zapłaty kary umownej fakt wystąpienia szkody nie ma znaczenia, a dłużnik ma obowiązek jej zapłaty nawet w sytuacji gdy wierzyciel w ogóle nie poniósł szkody, podczas gdy z treści przepisu wynika, iż poprzez zapłatę kary umownej dłużnik naprawia szkodę powstałą wskutek niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania; - art. 484 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji wystąpienia rażącego wygórowania kary umownej z uwagi na fakt, że w majątku wierzyciela nie powstała żadna szkoda; - art. 65 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że zapis umowy zobowiązujący powoda do przygotowania drewna nie powoduje po jego stronie obowiązku przygotowania konkretnie oznaczonej ilości oraz rodzaju drewna do odbioru, podczas gdy wolą stron, wyrażoną w umowie, było nałożenie na sprzedającego takiego właśnie obowiązku;

2) naruszenie przepisów prawa procesowego, a szczególności – art. 233 k.p.c. przez dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonanie oceny stanu faktycznego i wyciągnięcie z niego wniosków sprzecznych z ustaleniami faktycznymi i doświadczeniem życiowym, co polegało na przyjęciu, że powód poniósł koszty przechowywania nieodebranego drewna; - art. 316 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. przez niewyjaśnienie na jakiej podstawie Sąd pierwszej instancji uznał, że powód miał przygotowane drewno do odbioru oraz że mechanizm ustalania ceny drewna jest tożsamy z ustalaniem wartości przygotowanego drewna do odbioru.

W oparciu o te zarzuty, pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje lub zmianę tego wyroku i zmiarkowanie kary umownej ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy się odnieść do zarzutów apelacji dotyczących naruszenia prawa procesowego, zmierzają one bowiem do zakwestionowania wymienionych w nich ustaleń faktycznych dokonanych w postępowaniu pierwszo instancyjnym, a tylko prawidłowe ustalenie stanu faktycznego sprawy może prowadzić do właściwej subsumcji. Te zakwestionowane ustalenia faktyczne to przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że powód poniósł koszty przechowywania nieodebranego drewna, a to z kolei wynika z ustalenia, iż drewno dla pozwanej było przez powoda przygotowane, a także przyjęcie mechanizmu ustalania ceny drewna jako tożsamego z ustalaniem wartości przygotowanego drewna do odbioru, co jest umowną podstawą do wyliczenia kary umownej. Otóż należy stwierdzić, że wszystkie ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji są prawidłowe i Sąd Apelacyjny uznaje je za własne. Co do kosztów przechowanie drewna, wbrew zarzutowi apelacji, takich ustaleń w sprawie nie było, natomiast przygotowanie drewna

dla pozwanej miało miejsce o tyle, że powód (...) dysponował stale zapasem drewna gotowego do sprzedaży i w takim znaczeniu (po spełnieniu przez pozwaną warunków wynikających z umowy, w szczególności związanych z zagwarantowaniem zapłaty za określoną ilość drewna, do czerwca 2011 r. w oparciu o przedpłaty, a następnie gwarancję bankową), drewno dla pozwanej w ilości zamówionej, wynikającej z umowy i harmonogramu, było przygotowane. Wynika to z powoływanych, w ramach omawianego zarzutu apelacji, zeznań świadka J. S., który opisał sposób realizacji umów z kontrahentami, w tym z pozwaną, która była odbiorcą największym. W żadnym razie z zeznań tych nie wynika, jak twierdzi pozwana, że drewno nie było dla niej przygotowane. (...) dysponowało bowiem na bieżąco zapasem drewna które mogło być przez pozwaną odebrane, a nie było, bo nie spełniała warunków z umowy warunków finansowych, a zatem przyczyna leżała po jej stronie. Za nietrafny uznać należy także zarzut związany z mechanizmem ustalania ceny drewna. Nie budzi bowiem wątpliwości, że wyliczenie kary umownej w oparciu o cenę 1 m<sup>(3)</sup> drewna wynikającą z umowy tj. kwotę 335 zł/m<sup>(3)</sup> jest prawidłowe i oparte o właściwą cenę. Cena ta wynika jednoznacznie z załącznika 1 do umowy, a w postanowieniach umowy brak podstaw aby do wyliczenia kary umownej przyjęta miała być inna cena m<sup>(3)</sup> drewna, skoro bowiem kara umowna obliczona być powinna jako wymieniona w umowie wartość procentowa od wartości nieodebranego drewna, trudno podzielić argumentację pozwanej, że powinno to być dokonywane w chwili odbioru drewna, skoro drewno odebrane nie zostało.

Nie zasługują również na uwzględnienie, zawarte w apelacji, zarzuty naruszenia prawa materialnego. Pierwszy z nich, oparty na przepisie art. 483 § 1 k.c., wskazuje na argumentację której źródłem jest teza, że brak szkody wierzyciela z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązanie przez dłużnika, wyłącza obowiązek tego ostatniego zapłaty kary umownej. W tym względzie poglądy judykatury były rozbieżne, co stało się przyczyną rozstrzygnięcia tego zagadnienia prawnego przez Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 11 kwietnia 2003 r., III CZP 61/03, opublikowanej w OSNC z 2004 r., nr 5, poz. 69. Teza tej uchwały jest jednoznaczna: zastrzeżenie kary umownej na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania nie zwalnia dłużnika z obowiązku jej zapłaty w razie wykazania, że wierzyciel nie poniósł szkody. Sąd Najwyższy rozważając potrzebę odpowiedniej, racjonalnej ochrony dłużnika, zwrócił wprawdzie uwagę, że postulat taki może być urzeczywistniony z powodzeniem w ramach instytucji miarkowania kary umownej (art. 484 § 2 k.c.), a brak szkody lub jej nieznaczną wysokość może stanowić także kryterium redukcji wysokości kary umownej, ale nie zmienia to zasadniczego zapatrywania, iż w sporze o zasadność zapłaty kary umownej nie ma żadnego znaczenia kwestia występowania szkody po stronie wierzyciela. Kara umowna stanowi zatem jedną z umownych sankcji kontraktowych, aktualizującą się w związku z naruszeniem zobowiązania przez dłużnika, o uproszczonym sposobie jej zastosowania, w sferze odpowiedzialności kontraktowej obowiązek naprawienia szkody nie stanowi bowiem jedynej konsekwencji (sankcji) niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania.

Przenosząc te rozważania na grunt sprawy niniejszej stwierdzić należy po pierwsze, że pozwana do końca nie wykazała, że powód nie poniósł żadnej szkody w związku z nieodebraniem drewna w terminie. Wprawdzie ustalone zostało, że drewno przeznaczone dla pozwanej zostało sprzedane i to w czasie wykluczającym jego zniszczenie, ale, jak trafnie zauważył Sąd Okręgowy, nie była to sytuacja, zwłaszcza że ilość nieodebranego drewna była znaczna, w której nie doszło do żadnych perturbacji, chociażby natury organizacyjnej. Wszak (...), które miało wiążące je plany pozyskania drewna, a także jego sprzedaży, było zmuszone podjąć działania prowadzące do realizacji tych planów. Po drugie i przede wszystkim, a jest to kluczowy argument, należy uznać, że nie zostały spełnione ustawowe przesłanki miarkowania kary umownej. W okolicznościach tej sprawy bowiem ani zobowiązanie pozwanej nie zostało w znacznej części wykonane (przeciwnie, zostało wykonane w terminie w około jednej trzeciej), ani kara umowna (biorąc pod uwagę jej łączną wysokość w porównaniu do wartości drewna wynikającej z umowy i proporcji do wartości drewna nieodebranego) nie jest rażąco wygórowana. Powoływany przez apelującą pogląd Sądu Najwyższego zawarty w wyroku z dnia 20 czerwca 2008 r., IV CSK 49/08, nie może mieć w niniejszej sprawie zastosowania, wypowiedziany został bowiem na tle innego stanu faktycznego i dotyczył sytuacji, gdy kara umowna miała stanowić ponad 80% wynagrodzenia za roboty budowlane i była to okoliczność uznana za podstawę do przyjęcia rażąco wygórowanej kary umownej. Dlatego za bezzasadny uznać należy także drugi zarzut dotyczący naruszenia prawa materialnego – art. 484 § 2 k.c., brak było bowiem podstaw do miarkowania kary umownej. Wypowiedział się na ten temat także Sąd Apelacyjny w Katowicach rozpoznając sprawę toczącą się między stronami w analogicznym stanie faktycznym,

choć rozpoznawaną w postępowaniu apelacyjnym pod nieco innym kątem (wyrok z dnia 12 kwietnia 2012 r., V ACa 143/12). W zakresie natomiast zasadności naliczenia przez powoda kary umownej w oparciu o analogiczną umowę stron dotyczącą tylko pierwszego półrocza 2010 roku, a także braku podstaw do miarkowania tej kary, zagadnienie ma charakter tożsamy.

Nie jest uzasadniony także zarzut apelacji naruszenia prawa materialnego dotyczący art. 65 § 2 k.c. Ten przepis, nakazujący badanie w umowach raczej zgodnego zamiaru stron i celu umowy, niż opieranie się na jej dosłownym brzmieniu, w żaden sposób nie został przez Sąd Okręgowy naruszony czy też wadliwie zinterpretowany. Uzasadnienie zarzutu nawiązuje ponownie do kwestii obowiązku powoda (...) do przygotowania drewna dla pozwanej. Jak zostało wykazane, wbrew takiej argumentacji apelacji, powód z tego obowiązku zawartego w umowie łączącej strony, o którą chodzi w tej sprawie, się wywiązał. Drewno w opisany wyżej sposób było w dyspozycji powoda i w każdym czasie pozwana mogła je w ilości wynikającej z umowy i harmonogramu odebrać, a przyczyny nieodebrania drewna leżą po stronie pozwanej i to ona nienależycie wykonała zobowiązanie, a skoro nie wykazała przy tym, że to nienależyte wykonanie zobowiązanie wynika z okoliczności za które nie ponosi odpowiedzialności (art. 471 k.c.), zapłata przez nią kary umownej jest zasadna.

Z tych względów Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację, o kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygając w oparciu o przepisy art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. oraz § 6 ust. 6 i § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...) - Dz. U. nr 163 poz. 1348 ze zm.